

Sygn. akt II KK 182/06

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 28 września 2006 r.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SN Elżbieta Sadzik

po rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 2 k.p.k.
w dniu września 2006 r.

w sprawie W. M.

skazanego z art. 189 § 1 k.k. i inne

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z siedzibą w S.

z dnia 15 listopada 2005 r., sygn. akt XVII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 9 lipca 2004 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł :

działając na podstawie art. 535 § 2 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. – oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, zwolnić skazanego W. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 2 k.p.k., w związku z powyższym została oddalona na posiedzeniu, a skazany został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Obrońca podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego, a mianowicie „art. 4 i 7 k.p.k. wyrażające się w nieuwzględnieniu na korzyść oskarżonego pojednania się z pokrzywdzonym i naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem...” stara się ominąć wyrażony w art. 523 § 1 k.p.k. zakaz wnoszenia kasacji z powodu niewspółmierności kary. Wyraźnie zresztą wskazuje na to podsumowanie wywodów zawartych w części motywacyjnej kasacji i stwierdzenie, że „w przedmiotowej sprawie nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że wymierzenie oskarżonemu W. M. kary z jej nadzwyczajnym złagodzeniem byłoby społecznie odebrane jako przejaw bezkarności i taka kara nie byłaby kara sprawiedliwą”.

Należy zauważyć, że zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji, jak również w postępowaniu odwoławczym postulował jedynie o wymierzenie skazanemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Na marginesie, trudno nie zauważyć, że zarzut obrazy art. 4 k.p.k. odnoszący się do pominięcia „porozumienia między oskarżonym a pokrzywdzonym”. Skoro Sąd Rejonowy poświęcił tej kwestii wiele miejsca w uzasadnieniu swego wyroku, a Sąd Okręgowy – wbrew twierdzeniom kasacji ustosunkował się do wszystkich zarzutów apelacji, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku uznając, że zarówno zarzut, jak i jego uzasadnienie – dotyczący niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia – w świetle zebranego, a następnie ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego jest oczywiście bezzasadny.

Należy jednak dodać, że przepis art. 60 § 2 k.k. ma charakter fakultatywny i dla jego ewentualnego zastosowania muszą być spełnione określone w tym przepisie warunki.

Warunki te – zdaniem Sądów obu instancji – nie zostały spełnione w odniesieniu do skazanego W. M.

Z powyższych względów kasację obrońcy skazanego oceniono jako oczywiście bezzasadną.